List do Filipian

Rozdział 2

**1**. Jeśli więc, macie jakąś pociechę w Chrystusie, jeśli jakąś zachętę miłości, jeśli jakąś wspólnotę Ducha, jeśli jakieś wnętrze i litość **2**. dopełnijcie moją radość, abyście to samo wiedzieli, mając tę samą miłość, jednomyślność i jedno mając na celu. **3**. Niech nikt nie działa w celu intrygi, albo dla pustej chwały ale w pokorze, jedni drugich uznając za górujących nad sobą; **4**. każdy obserwując nie tylko swoje, ale też jedni drugich. **5**. To bowiem zrozumcie w was, co jest także w Chrystusie Jezusie; **6**. który będąc w postaci Boga, nie torował sobie rabunku, aby być równym Bogu, **7**. ale opuścił samego siebie, przyjął postać sługi i pojawił się w obrazie ludzi. **8**. Także w tej postaci gdy został napotkany jako człowiek uniżył samego siebie i był posłuszny aż do śmierci, i to do kary śmierci na krzyżu. **9**. Dlatego też Bóg wielce go wywyższył i dał mu Imię, ponad każde imię. **10**. Aby na Imię Jezusa zgięło się każde kolano istot niebiańskich, ziemskich i podziemnych. **11**. Aby też każdy język się zgodził, że Jezus Chrystus jest Panem, ku chwale Boga Ojca. **12**. Dlatego, moi umiłowani, jak zawsze byliście posłuszni nie tylko podczas mojej obecności, ale daleko bardziej teraz, w czasie mojej nieobecności tak z bojaźnią i drżeniem dokonujcie wzajemnego wyzwolenia. **13**. Gdyż Bóg jest Tym, który według upodobania, działa w was chcenie i skutek. **14**. Wszystko róbcie bez narzekania oraz dyskusji, **15**. abyście się stali nienaganni i nieskalani. Niewinne dzieci Boga w środku obłudnego i zepsutego plemienia, wśród którego świecicie jak blask na świecie. **16**. Ku mojej chlubie zatrzymujcie słowo życia do dnia Chrystusa, że nie na darmo biegałem, ani nie pracowałem na darmo. **17**. Ale jeśli jestem składany w ofierze oraz w publicznej służbie waszej wiary, cieszę się oraz współraduję z wami wszystkimi. **18**. A wy tak samo się cieszcie i współradujcie ze mną. **19**. Zaś w Panu Jezusie mam nadzieję, że szybko poślę do was Tymoteusza, abym się o was dowiedział oraz był dobrej myśli. **20**. Ponieważ nie mam nikogo, co jednakowo myśli, który szczerze będzie się o was troszczył. **21**. Gdyż wszyscy szukają swoich rzeczy, a nie tych Jezusa Chrystusa. **22**. Zatem uznajcie jego doświadczenie, ponieważ jak dziecko z ojcem razem ze mną służył względem Ewangelii. **23**. Jego więc, zaiste, mam nadzieję natychmiast posłać, gdy tylko z dala zobaczę sprawy odnośnie mnie. **24**. A jestem przekonany w Panu, że i sam szybko przyjdę. **25**. Ale uznałem za konieczne posłać do was Epafrodyta mojego brata, współpracownika, współbojownika i sługę mojej potrzeby, a waszego apostoła **26**. ponieważ pragnął was wszystkich oraz był zaniepokojonym, bo usłyszeliście, że zachorował. **27**. Gdyż zachorował niemalże blisko śmierci. Ale Bóg się nad nim zlitował. I nie tylko nad nim, ale i nade mną, abym nie miał smutku po smutku. **28**. Więc tym gorliwiej go posłałem, byście kiedy go zobaczycie znowu się ucieszyli, a ja bym był mniej zasmucony. **29**. Zatem z całą radością przyjmijcie go w Panu oraz miejcie takich w poważaniu; **30**. gdyż zaryzykował życie i dla dzieła Chrystusa zbliżył się aż do śmierci, aby dopełnić przy mnie wasz brak usługi.

## Nowa Biblia Gdańska

przekład

### Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012